

MOTYW ZYSKU JAKO WARTOŚĆ W GLOBALNYM SPOŁECZEŃSTWIE KAPITALISTYCZNYM

Wprowadzenie

Maksymalizacja zysków lub minimalizacja kosztów – to odwieczny dylemat, przed którym stoją jednostki gospodarujące w rozumieniu ekonomii głównego nurtu. Metoda badawcza ekonomii neoklasycznej jako najczęściej stosowana we współczesnych gospodarkach rynkowych doprowadziła do tego, iż kryteria użyteczności i rentowności są czymś więcej niż tylko konsekwencją stosowania analizy marginalnej. Jednocześnie narodziny kapitalizmu, które stały się momentem zwrotnym w relacjach między społeczeństwem a rynkiem, doprowadziły do powstania potrzeby ukształtowania się specyficznej jednostki gospodarującej, kierującej się wyselekcjonowanymi motywami.

Celem poniższego opracowania jest analiza czynników, które spowodowały, iż motyw zysku stał się wiodącym motywem dla jednostek gospodarujących w systemie kapitalistycznym. Tezą jest natomiast twierdzenie, że motyw zysku jest instytucją, która została elementem systemu społeczno-gospodarczego poprzez zastosowanie socjalizacji wtórnej w celu utrwalenia kapitalistycznego modelu akumulacji.

1. Procesy społeczne a rola jednostki

Jednostka jest jednocześnie tworem społecznym i sama w pewnym stopniu kreuje rzeczywistość, w której funkcjonuje. Zjawisko to można wytłumaczyć faktem, iż społeczeństwo jako rzeczywistość obiektywna i subiektywna jest zarazem zinstytucjonalizowanym procesem zachodzących w tym samym momencie internalizacji, eksternalizacji oraz obiektywizacji¹. Wszystkie te zjawiska dokonują się permanentnie, powodując, iż społeczne życie jednostki jest czymś na kształt ciągłego uczestnictwa w procesie dialektycznym. Na bazie procesu

¹ Triada w socjologii fenomenologicznej Bergera i Luckmanna.

internalizacji poszczególne indywidua są poddawane procesom uspołeczniania i socjalizacji, tak by mogły w sposób jednoznaczny i prawidłowy odbierać i wysyłać sygnały, dzięki którym porozumiewają się z innymi członkami społeczności. Jednostka staje się członkiem społeczeństwa dopiero po poprawnie zakończonym procesie socjalizacji². Proces socjalizacji dzieli się na dwa etapy: socjalizacji pierwotnej i wtórnej. Pierwszemu z nich jednostki poddawane są w dzieciństwie i jest to najbardziej wszechstronny proces wprowadzania jednostki w obiektywny system społecznych pojęć. Wszystkie kolejne etapy poznawania świata społecznego zaliczają się do socjalizacji wtórnej³. W ramach socjalizacji wtórnej internalizacji poddawane są elementy życia społecznego, głównie w postaci instytucji organizujących rzeczywistość społeczno-ekonomiczną. Eksternalizacja polega na uzewnętrznianiu zinternalizowanych przez jednostkę przekonań i opinii oraz przedstawianiu ich jako wytwory własnej osobowości. Natomiast w procesie obiektywizacji dokonuje się konfrontacja i weryfikacja prawdziwie własnych przekonań podmiotu z niezależnymi faktami oraz otoczeniem.

Pojawienie się w przestrzeni społecznej instytucji jest efektem typizacji jednostek oraz działań. Typizacja jest to długotrwały proces, mający charakter kontrolny oraz kanalizujący względem ludzkiego postępowania. Funkcja kontrolna nierozzerwalnie łączy się natomiast z pojęciem przymusu. W sensie *largo* można uznać przymus za formę regulatora stosunków społecznych, który działa w dwojaki sposób. Z jednej strony zapewnia ład i bezpieczeństwo, a z drugiej ogranicza wolność jednostek. W odniesieniu do społeczeństwa przymus może posiadać różnorodne źródła, jednak jego finalny efekt będzie zawsze jednakowo mocno skupiony na spójności struktury organizacyjnej. Bazowy przykład stanowi przymus ekonomiczny, dotyczący poczucia bezpieczeństwa jednostek uzależnionego od dostępu do materialnych środków, warunkujących zaspokajanie potrzeb biologicznych oraz określających status społeczny. Ściśle powiązana z przymusem ekonomicznym jest presja opinii publicznej, która przejawia się w oddziaływaniu na podjęcie lub powstrzymanie się od konkretnych zachowań. W szerszym kontekście społeczeństwo i jednostki są poddane przymusowi organizacyjnemu, który wynika z faktu współuczestnictwa podmiotów w wielu sformalizowanych strukturach oraz niezliczonej ilości ról pełnionych przez jednostki żyjące w grupach. Poza przymusami *stricte* zewnętrznymi istnieje jeszcze forma przymusu o charakterze wtórnie wewnętrznym. Jest to efekt procesu internacjonalizacji, w wyniku którego osiągnane jest bezrefleksyjne podporządkowanie się i uznanie spójności interesów indywidualnych z działaniami i oczekiwaniami ośrodka władzy. Jednocześnie wraz z rosnącym poziomem skomplikowania

² P.L. Berger, T. Luckmann: *Społeczne tworzenie rzeczywistości*. PWN, Warszawa 2010, s. 189.

³ *Ibid.*, s. 191.

struktury społecznej oraz wzrostem liczebności społeczeństw niezbędne stało się regulowanie życia społecznego przymusem prawnym, który stosowany jest w imię interesu publicznego⁴.

Stabilność systemów społecznych zależy od stopnia przystosowania się jednostek do warunków, w jakich przyszło im funkcjonować, efektywności systemu, jego zdolności adaptacyjnych oraz wewnętrznej stabilności. Ostatni czynnik jest efektem wpasowania się indywidualów w wybrane przez nie role oraz odsetka niedopasowań i zachowań dewiacyjnych⁵.

2. Narodziny kapitalizmu a kształtowanie społeczeństwa

Początki kształtowania się społeczeństwa w formie, jaką przybrało ono współcześnie, wiążą się z wydarzeniami na przełomie XVIII i XIX wieku, mniej więcej w tym samym czasie, kiedy zaczynał kształtować się system kapitalistyczny. Od samego początku istniało realne zagrożenie, iż fundamenty obydwu konstrukcji będą podobne oraz tak samo obce porządkowi moralnemu, który wcześniej w niewielkim stopniu partycypował w budowie relacji międzyludzkich. Struktura społeczeństwa na początku XIX wieku była bardzo niejednolita, natomiast budowa spójnego organizmu, który mógłby podejmować działania w kierunku wspólnego, cementującego wszystkie jednostki celu, wymagała istnienia szerokiej gamy motywów podejmowania działalności. Za podstawowe motywy działań kapitalizm obrał ubóstwo i głód jako czynniki, które najskuteczniej popychały jednostki do pracy w nowych realiach. Głód okazał się alternatywą wobec stosowania innych środków przymusu do pracy, stając się permanentnym oraz pozbawionym gwałtowności środkiem nacisku, który pozornie nie miał nic wspólnego z nową organizacją życia społecznego. Ekonomiści w XIX wieku, odwołując się do pojęć funduszu płac lub spiżowego prawa pracy, sankcjonowali wykorzystywanie niehumanitarnych metod organizowania porządku gospodarczego. Ekonomia klasyczna jako pierwsza zaczęła patrzeć na społeczeństwo przez pryzmat jego użyteczności rynkowej. Wolny rynek i leseferyzm stanowiły najlepsze rozwiązanie oraz metodę uporania się z obciążeniem, jakim były tłumy biednych. Praca stała się towarem, którym można było swobodnie obracać. Prawa handlowe stały się powszechnie obowiązującymi prawami, organizującymi porządek społeczny, przy minimalnych kosztach i nakładach ze strony administracji państwowej⁶. Utworzenie rynku pracy zmusiło ludzi do zaakceptowania, iż jedynym sposobem na utrzymanie się przy życiu jest sprzedaż własnej pracy. Poprawne funkcjonowanie instytucji rynku pracy wymagało,

⁴ R.B. Woźniak: *U podstaw socjoglobalistyki. Koncepcje i zagrożenia*. Drukarnia Kadruk, Szczecin 2009, s. 159-161.

⁵ *Ibid.*, s. 226.

⁶ K. Polanyi: *Wielka transformacja*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 139.

aby ludzie zrozumieli, że taka organizacja jest najwłaściwszą opcją w zaistniałych okolicznościach oraz żeby wyzbyli się przywiązania do tradycyjnych kryteriów oceny rzeczywistości. Wolność zawierania umów była kolejnym krokiem, który miał na stałe związać społeczeństwo z rynkiem. Wszelkie formy współdziałania, które nie opierały się na umowach, były traktowane jako ograniczenia wolności jednostek. Wymagały posłuszeństwa, które nie gwarantowało odwzajemnienia działań. Paradoksalnie rozwój społeczeństw, które w przyszłości miały przeistoczyć się w demokracje, za sprawą kapitalizmu rozpoczął się od gwałtownej dehumanizacji życia zbiorowego. Okazało się, iż wcześniejsze systemy gospodarcze, mimo iż nie uznawały zwiększenia dobrobytu za jeden ze swoich kluczowych celów, to jednocześnie nie wykorzystując widma śmierci głodowej jako głównego motywatora działań, były bardziej „ludzkie” od gospodarki rynkowej. Powstanie rynku pracy możliwe było dopiero po znacznym osłabieniu, a w konsekwencji zniszczeniu tradycyjnej tkanki społecznej. Odwoływanie się do sankcji głodu jako swoistego regulatora stosunków społecznych było też traktowane jako zwolnienie aparatu państwowego z odpowiedzialności za część społeczeństwa. Dodatkowo w niektórych kręgach pokutowało przekonanie, iż rolą państwa jest utrzymywanie części grup społecznych w nędzy i niedostatku, aby permanentnie krążące nad społeczeństwem widmo głodu skutecznie mobilizowało ludzi do poszukiwania pracy.

Zwolennicy kapitalizmu twierdzą, że dzięki niemu jednostkom udało się rozwinąć umiejętność racjonalnego myślenia oraz kalkulacji. Ponadto kapitalizm umożliwił rozkwit nauki, dzięki wytworzeniu postawy, w naturze której leżało zadawanie pytań oraz podawanie w wątpliwość zastanej rzeczywistości⁷. Jednak powyższe korzyści okupione były koniecznością poniesienia konkretnych kosztów, których nieproporcjonalność polegała na tym, iż te pierwsze miały być osiągnięte w nieskonkretyzowanych przyszłych okresach, natomiast drugie miały być poniesione natychmiast. W momencie, gdy produkcja zaczęła być regulowana za pomocą mechanizmu rynkowego, dwa podstawowe elementy interakcji w niej zachodzących – człowiek i przyroda – z konieczności musiały zacząć funkcjonować jako przedmioty podlegające prawom popytu i podaży. Kapitał był inwestowany w przedsięwzięcia, które były kombinacją pracy i ziemi, tworząc tym samym sieć przepływów między poszczególnymi gałęziami w gospodarce i angażując kolejne grupy oraz miejsca w lokalną, narodową, regionalną i w końcu globalną przestrzeń rynkową. Paradoksalnie rozwój wolnego rynku oraz podporządkowanie jego zasadom wszystkich czynników wytwórczych bynajmniej nie uwolniły rządów od działań na rzecz sprawnego funkcjonowania systemu. Administracja państwowa musiała sprostać zadaniom kontroli, regulacji oraz interwencji, które miały na celu usuwanie wszelkich przeszkód mogą-

⁷ J.A. Schumpeter: *Kapitalizm, socjalizm, demokracja*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 153.

cych stanąć na drodze rozwoju wolności rynkowej. Tym samym próby wprowadzenia leseferyzmu okazały się procesem polegającym na nadawaniu państwu nowych uprawnień, organów oraz narzędzi, które docelowo miały je uwolnić od odpowiedzialności i wikłania się w działalność zarządczą⁸.

3. Motyw zysku

Karl Popper dowodził, iż większość instytucji społecznych to pośrednie, czasami niepożądane oraz niezamierzone efekty uboczne działań, nierzadko podejmowanych dla osiągnięcia zupełnie odmiennych celów. Tylko niewielki procent „konstrukcji społecznych” można określić mianem zaplanowanych odpowiedzi na zgłaszane potrzeby oraz motywy. Sprzężenie zwrotne między instytucjami a członkami społeczeństwa polega natomiast na tym, iż instytucje w pewnym stopniu modelują naturę ludzką, tworząc obawy i ambicje oraz kreując nowe potrzeby. Wszystkie pojęcia, które funkcjonują w historii w sposób ciągły, podlegają przekształceniom wraz ze zmianami sposobu rozumienia natury ludzkiej, a co za tym idzie – zmianami w psychologii oraz etyce⁹.

Przykładem sytuacyjnie zgeneralizowanego celu, który został jednostkom wpojony w ramach socjalizacji wtórnej, jest motyw zysku. W przypadku rozwiniętych gospodarek, w których funkcja pieniądza jako środka wymiany została przyćmiona przez tendencje do oszczędzania i akumulacji, motyw zysku jest określany mianem racjonalnej praktyczności, polegającej na zajmowaniu lepszej pozycji z punktu widzenia realizacji instrumentalnych celów. Dodatkowo bogactwo stanowi nagrodę za podejmowanie właściwych decyzji w ramach rachunku ekonomicznego, będąc jednocześnie symbolem prestiżu. W społeczeństwach, w których konsumpcjonizm oraz indywidualizm stały się ważnymi modelami zachowań, warunkującymi część relacji wewnątrz systemu społecznego, bogactwo oraz „konsumpcja na pokaz” (Veblen) zajęły pozycję powszechnie uznawanych ostatecznych celów działania. Ze względu na różnice w strukturze instrumentalnego podziału pracy możliwe są następujące modele internalizacji motywu zysku:

1. W przypadku, gdy podmiot jest elementem układu stosunków rynkowych, jako niezależna jednostka gospodarująca niejako zmuszony jest do bycia stroną transakcji, w których posiadanie środków finansowych jest konieczne do niezakłóconej produkcji dóbr lub świadczenia usług; w układzie rynkowym jednostka może też pełnić rolę „handlowca”, która jest konstytuowana przez funkcję zarabiania pieniędzy;

⁸ K. Polanyi: Op. cit., s. 167.

⁹ K. Mannheim: *Człowiek i społeczeństwo w dobie przebudowy*. PWN, Warszawa 1974, s. 15.

2. W ramach zbiorowości (np. korporacje) większość ról nie jest „pierwszorzędnie” ukierunkowana na zdobywanie zysków, ale bardziej na kooperację; istnieje wówczas podział na role członkowskie i przedstawicielskie, które działają na rzecz interesów zbiorowości; w tym przypadku jest to jednak wynik spełniania roli i kierowania się motywem zysku na rzecz zbiorowości, a nie orientacja wynikająca z osobistego motywu¹⁰.

W gospodarce rynkowej istnieje wiele możliwości definiowania orientacji na zysk. Jednak cechą wspólną wszystkich znaczeń jest fakt, iż motywacja do działań ukierunkowanych na powyższy cel jest w większym stopniu efektem strukturyzacji sytuacji niż realizacją naturalnej potrzeby. Orientacja na zysk ułatwia osiągnięcie korzyści wynikających z niemal wszystkich (ekonomicznych) rodzajów motywacji. Do najważniejszych elementów różnych ról społecznych, w realizacji których nastawienie na zysk warunkuje osiągnięcie sukcesu, należą m.in.: interesy nabywcze konsumentów, interesy producentów wtórnie zorientowane na zarabianie pieniędzy, interesy pracowników, pobudki podmiotów działających na własny rachunek, pośrednictwo na rzecz instytucji *pro bono* oraz pełnienie roli w ramach instytucji zorientowanej przede wszystkim na zysk. W ramach każdej z powyższych ról obecny jest pewien stopień elastyczności, pozwalający na wdrożenie zindywidualizowanej orientacji. Mimo iż motyw zysku w gospodarce rynkowej pozwala zaspokoić niemal wszystkie potrzeby, łącznie z najbardziej podstawowymi, nie przynależy on do pierwotnej struktury stosunków społecznych (m.in. potrzeba bezpieczeństwa, akceptacji, przywiązania), stąd też wniosek, iż nie jest on wynikiem skłonności natury ludzkiej, a jedynie wtórnym gwarantem jednolitości.

4. Rynek a współczesne społeczeństwo kapitalistyczne

Podejście ekonomiczne do analizy zachowań ludzkich zasada się na założeniu o konieczności maksymalizowania ich efektów oraz określania funkcji użyteczności wszelkich działań, łącznie z działaniami podejmowanymi z pobudek altruistycznych. Ponadto podejście ekonomiczne traktuje rynki jako niezbędny element koordynujący działania wszystkich podmiotów w celu uzyskania powszechnej spójności oraz skuteczności nawiązywanych relacji. Ekonomiści są zdania, iż rynek zastępuje w społeczeństwie tzw. społeczną strukturę, której z kolei socjologowie przypisują kluczową rolę w tworzeniu charakteru danej grupy jednostek. Alokacja zasobów, odbywająca się za pomocą cen i konkurencji, precyzyjnie określa granice rozwoju danej zbiorowości, jej aspiracje oraz działania¹¹. Za stałe ekonomia przyjmuje preferencje dotyczące fundamentalnych

¹⁰ T. Parsons: *System społeczny*. Zakład Wydawniczy NOMOS, Kraków 2009, s. 189.

¹¹ G.S. Becker: *Ekonomiczna teoria zachowań ludzkich*. PWN, Warszawa 1990, s. 22.

aspektów życia, jak zdrowie, prestiż lub zadowolenie. Założenia o maksymalizującym charakterze zachowań, równowadze rynkowej oraz stałości preferencji w przypadku wartości pozarynkowych stanowią fundamenty ekonomicznego podejścia do analizy zjawisk zachodzących wewnątrz społeczeństwa.

Zanim rynek powiązał ze sobą pojedyncze jednostki, by działały na rzecz wspólnego rozwoju, wcześniejsze społeczeństwa musiały radzić sobie, wykorzystując inne narzędzie. Karl Polanyi wskazywał na dwa wzorce zachowań – zasadę wzajemności oraz redystrybucji. Z ekonomicznego punktu widzenia obie zasady stanowią filary podziału pracy oraz działania gospodarki. W połączeniu z bogatą nieekonomiczną motywacją działań stanowią one swoistą bazę, na której buduje się życie społeczne¹². W społeczeństwach przedkapitalistycznych podział pracy, podejmowanie wysiłku oraz realizacja ekonomicznych zobowiązań odbywały się w sposób automatyczny i ciągły, aczkolwiek akceptowalny poziom zaangażowania wyznaczało zaspokojenie podstawowych potrzeb. Przełomem w relacjach między rynkiem a społeczeństwem okazał się upadek systemu feudalnego oraz narodziny kapitalizmu. Wcześniejsze systemy gospodarcze opierały się na wyżej wymienionych zasadach, które były instytucjonalizowane z pomocą modeli symetrii oraz centryczności.

Dodatkowo we współczesnych państwach narodowych cywilizacji zachodniej istotną rolę w kształtowaniu więzi społecznych pełnią wartości, normy i szeroko pojęta kultura, które pozostają w polu zainteresowań państwa. Kapitał społeczny i jego wpływ na szybkość rozwoju gospodarki jest nie do przecenienia z punktu widzenia rozwijającej się państwowości. Czynniki kulturowe bardzo silnie oddziałują na formalny kształt instytucji oraz na relacje między rządem a ostatecznymi beneficjentami porządku państwowego. W zbiorowości, składającej się ze zatomizowanych jednostek, które potrafią zorganizować się w spójne grupy (zawodowe, kulturowe itd.) i sprawować kontrolę nad standardami w życiu publicznym, możliwe jest sprawiedliwe i bardziej wydolne rozliczanie wszystkich podmiotów z właściwych dla nich działań na rzecz społeczeństwa obywatelskiego¹³. Społeczeństwo obywatelskie będzie w tym przypadku produktem niejako ubocznym ekonomicznego projektu instytucji, których celem ma być wypracowanie naturalnych odruchów i potrzeby współpracy w sferze gospodarczej. Praca jest tu podstawowym elementem scalającym ze względu na jej wkład w rozwój gospodarczy oraz właściwości pozaekonomiczne, oddziałujące na sfery bardziej nieformalne, jak socjalizacja grup i jednostek¹⁴.

¹² K. Polanyi: Op. cit., s. 60.

¹³ F. Fukuyama: *Budowanie państwa. Władza i ład międzynarodowy w XXI wieku*. Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2005, s. 46.

¹⁴ J.K. Galbraith: *Godne społeczeństwo program troski o ludzkość*. Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 1999, s. 30.

Podsumowanie

Motyw zysku oraz powszechność wykonywania pracy w zamian za wynagrodzenie są zjawiskami, które pojawiły się wraz z narodzinami kapitalizmu. Mechanizmami, które skłaniały jednostkę do postępowania zgodnego z panującymi obyczajami, były przede wszystkim tradycja i religia. Pierwszym systemem, który zwrócił uwagę na instytucje rynku, był merkantylizm. Jednak przekonanie o podrzędnej i „służebnej” roli mechanizmu rynkowego wobec społeczeństwa powodowało, że równowaga między obydwoma elementami gospodarki pozostała niezachwiana. Wraz z rozwojem kapitalizmu kierunek relacji kontrolującej między społeczeństwem a rynkiem coraz bardziej odwracał się, do momentu, aż okazało się, iż XX-wieczne społeczeństwo jest jedynie dodatkiem do rynku. System gospodarczy, który funkcjonuje dzięki konkretnym instytucjom powiązanym z zespołem ściśle dobranych motywacji, musi funkcjonować w społeczeństwie, które umożliwi mu działanie zgodne z jego wewnętrznymi prawami. Ta zależność wskazuje na fakt istnienia nierozzerwalnej więzi między wolnorynkową gospodarką oraz jej wytworem w postaci społeczeństwa kapitalistycznego.

THE VALUE OF PROFIT MOTIVE IN A GLOBAL CAPITALISTIC SOCIETY

Summary

As an individual acts within the reality which is determined by the social elements, it is crucial for it to comply with traditions and norms. The capitalistic system has created specific mechanisms, performing the role of strengthener of the whole system and enabling the cooperation of all individuals. As a result, in modern economics, the profit motive has been elevated from being merely a key plank in optimising societal benefit, to becoming the sole purpose of economies.